

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 sierpnia 2014 r.,  
sprawy **Z. S.**  
skazanego z art. 278 § 1 k.k.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 5 lutego 2014 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 7 marca 2013 r.,

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć  
skazanego Z. S.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 7 marca 2013 r., uznał Z. S. za winnego popełnienia czynu z art. 278 §1 k.k. i za to skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby.

We wniesionej na korzyść oskarżonego apelacji obrońca podniósł zarzut:  
- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegającego na ustaleniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, podczas gdy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosków przeciwnych,

- naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wątpliwości na korzyść oskarżonego, w tym dotyczących faktu kradzieży – przedmiotu przestępstwa, jego wartości,
- naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w tym zeznań świadków [...],
- naruszenia zasady domniemania niewinności wobec oskarżonego.

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu w całości.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację na korzyść skazanego, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, wniósł jego obrońca z wyboru i zarzucił:

„- rażące naruszenie przepisów postępowania skutkujące bezwzględną przyczyną odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 9 - w toku postępowania przed Sądem II instancji zaistniała bowiem okoliczność wyłączająca postępowanie karne określona w art. 17 § 1 pkt 11 - Sąd II instancji powinien był umorzyć toczące się postępowanie na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 45 ust. 1 kodeksu wykroczeń, nastąpiło bowiem przedawnienie karalności czynu.”

Na powyższe, zdaniem obrońcy, wpływ miał szereg naruszeń prawa procesowego, tj:

„1) rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie występujących w sprawie wątpliwości na korzyść Oskarżonego oraz przyjęcie przez Sąd Okręgowy najsurowszej z możliwych dla Oskarżonego wersji i skazanie Go za przestępstwo z art. 278 § 1 k.p.k. podczas, gdy zasada in dubio pro reo, w świetle wątpliwości występujących w sprawie, nakazywała przyjąć odpowiedzialność za wykroczenie;

2) rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 457 § 3 poprzez brak szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego do zarzutów obrońcy w zakresie naruszenia zasady in dubio pro reo - Sąd Okręgowy przyjął uprzednie ustalenia

Sądu Rejonowego w zakresie przedmiotu czynu i jego wartości bez należytej weryfikacji mimo istniejących w tym zakresie poważnych wątpliwości;

3) rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 5 § 1 pkt 4 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w wyniku prawidłowego zastosowania zasady in dubio pro reo przyjęć należało odpowiedzialność za wykroczenie i w konsekwencji należało postępowanie umorzyć, bowiem nastąpiło przedawnienie karalności z mocy art. 45 ust. 1 kodeksu wykroczeń.”

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy właściwemu sądowi do rozpoznania, ewentualnie w przypadku uznania, iż skazanie jest oczywiście niesłuszne – uniewinnienie Z. S. od zarzucanego mu czynu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie dotyczy podmiotów kwalifikowanych wymienionych w art. 521 k.p.k. oraz sytuacji, w której strona podnosi zarzut oparty na uchybieniu wskazanym w art. 439 k.p.k. Oznacza to, że w przypadku wymierzenia skazanemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w kasacji wniesionej przez stronę dopuszczalne jest podniesienie zarzutu opartego wyłącznie o naruszenie przewidziane w art. 439 k.p.k.

Przechodząc na grunt rozważanej sprawy stwierdzić należy, że w związku z wymierzeniem skazanemu Z. S. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wszystkie zarzuty kasacyjne, poza zarzutem naruszenia art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., są

niedopuszczalne z mocy prawa, co wyklucza możliwość ich rozpoznania i w konsekwencji odniesienia się do nich przez Sąd Najwyższy.

Z kolei zarzut naruszenia przepisów art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. jawi się, jako oczywiście bezzasadny.

Skazanemu przypisano dokonanie zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej o wartości 775 złotych, co wyczerpuje znamiona występku z art. 278 § 1 k.k., jednak w ocenie skarżącego, Sąd odwoławczy winien uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji i umorzyć postępowanie z uwagi na zaistnienie innej okoliczności wyłączającej ściganie. Owa inna okoliczność, to konieczność przyjęcia, że czyn skazanego stanowi wykroczenie, którego karalność uległa przedawnieniu w związku z treścią art. 45 ust. 1 k.w. Z wywodów zawartych w uzasadnieniu kasacji można wywnioskować, że skarżący utrzymuje, iż skazanemu należy przypisać jedynie wykroczenie przewidziane w art. 119 § 1 k.w., ponieważ błędnie ustalono wartość skradzionej rzeczy. Rzecz jednak w tym, że sądy obu instancji ustaliły zarówno w opisie przypisanego skazanemu czynu, jak i w uzasadnieniach swoich orzeczeń, iż wartość skradzionej rzeczy wynosi 775 złotych, co wyklucza – z uwagi na treść art. 119 § 1 k.w. – przyjęcie, że skazany jest sprawcą jedynie wykroczenia. Nie zachodzi więc podnoszona przez skarżącego bezwzględna przyczyna uchylenia orzeczenia w postaci innej okoliczności wyłączającej ściganie. Istotą kasacji jest w rzeczywistości próba zakwestionowania ustalenia związanego z wartością skradzionej rzeczy, czego jednak nie sposób uczynić poprzez podniesienie zarzutu naruszenia art. 439 k.p.k. Autor kasacji zdaje się mieć tego świadomość, skoro zarzut z pkt 1 kasacji próbuje uzasadniać poprzez zarzuty obrazy art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. – niedopuszczalne przecież ze względu na treść art. 523 § 2 k.p.k.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.